

Sessualità, differenza sessuale, generazione. **A cinquant'anni da „Humanae vitae”**. *Atti del XXVII Congresso Nazionale dell'ATISM (Torino, 3-6 luglio 2018)*, a cura di Salvatore Cipressa. Associazione Teologica Italiana per lo Studio della Morale. Cittadella Editrice, Assisi 2019, ss. 194

Antropologiczny obraz człowieka w jego kompleksowości zawiera także sferę płci, płciowości czy seksualności. Biblia stawia sprawę jasno, wskazując na mężczyznę i kobietę (por. Rdz 1, 27), a jednocześnie dodaje prawdę przekazywania życia (por. Rdz 1,28). Ten realizm antropologiczny, na przestrzeni dziejów, zostaje jednak doświadczony wieloma innymi praktycznymi postawami i wyborami, które niejednokrotnie odbiegają od tego obrazu, a nawet go negują i wręcz z nim walczą. Czasem jest to nawet wręcz programowa walka.

W tej szerokiej debacie, zwłaszcza po Konstytucji duszpasterkiej o Kościele współczesnym „Gaudium et spes” Soboru Watykańskiego II, była encyklika papieża Pawła VI „Humanae vitae”. Mimo, iż od jej promulgacji upłynęło już ponad pół wieku, to jednak pozostaje nadal wielkim głosem miłości do człowieka oraz godności przekazywania życia. Oto w prezentowanej książce jeszcze jedna debata, tym razem włoskiego środowiska teologów moralistów poświęcona nie tylko historii, ale i perspektywie tego ważnego dokumentu *Magisterium Kościoła*.

Książka ukazała się w serii „Questioni di etica teologica” redagowanej przez Giannino Piana i Aristide Fumagalli. Otwiera ją wprowadzenie Salvatore Cipressa, redaktora zbioru (s. 5-10). Jest on profesorem teologii moralnej w wielu ośrodkach akademickich Włoch. Opublikował wiele tekstów, w tym m.in. „Affettività fragile. Diagnosi e terapia” (2012) i „Transsessualità tra natura e cultura” (2010). Z kolei publikowane akta zawierają siedem referatów.

Pierwszy tekst pt. „Miłość, seksualność i płciowość: stare i nowe scenariusze kulturowe” zredagował Carlo Casalone, profesor Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego (s. 11-40). Wskazano na liczne dyskursy nauk świeckich, a jednocześnie praktyczne nowe technologie i ich odniesienie do cielesności. Wszystkie tego typu zagadnienia mają swoje odniesienia etyczne, choć te spotkania formułują niekiedy pewne obiekcje.

„Hermeneutyka Magisterium od «*Humanae vitae*» do dziś” to zagadnienie podjęte przez Gilfredo Marengo, profesora w Papieskim Instytucie Teologicznym Jana Pawła II dla nauk o małżeństwie i rodzinie (s. 41-77). Autor ukazuje Kościół jako stróża i interpretatora prawa naturalnego. Ważnym jest odkrycie, a może i ponowne odkrycie, miłości ludzkiej. Autor w końcu stawia pytanie: „Bronić doktryny czy głosić Ewangelię rodziny?”

Z kolei Lucia Vantini, profesor Wydziału Teologicznego Trivento w Padwie omówiła trzeci temat: „Kiedy różnica nie jest taka jak się wydaje: zmartwienie płci” (s. 79-100). Pytania o rozdzielną oznaczenia i praktycznego stosowania. Współcześnie wiele zniekształconych sensów, a zatem potrzeba rozpoczęcia od ABC. Autor wskazuje, że nie wszystko jest złotem, wiemy o tym, a jednak... Uwagi swe kończy stwierdzeniem: „Podsumowanie: etyka płci na śladach Ewangelii”.

„Płodność miłości i odpowiedzialność za rodzenie: pięćdziesiąt lat po «*Humanae vitae*»” przedstawił Maurizio Chiodi, profesor z Wydziału Teologicznego Italia Settentrionale w Mediolanie (s. 101-131). Po ukazaniu status quaestionis autor przypomina dziedzictwo teologiczne. Natomiast w kwestiach teoretycznych wypunktowuje: 1. Związek między sumieniem wierzącego i normą; 2. Relacja między miłością i płcią; 3. Sens płci: odpowiedzialność.

Giampaolo Dianin, profesor na Wydziale Teologicznym Trivento w Padwie podjął zagadnienie: „Seksualność i rodzenie: elementy dla rozpoznania osobowego i pary” (s. 133-149). Autor wskazuje na seksualność i płć, zwracając uwagę na zdolność rozeznania. To pytanie o dobre postawy, czy w „*Humanae vitae*” poprawność w zachowaniach i postępowaniu. Podejmując pytanie o seksualność i prokreację przeanalizowano elementy wyróżniające, w kolejno

następujących punktach adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia”: 37, 303 (dwa razy) i 2.

W kolejnym przedłożeniu Salvino Leone, profesor na Papieskim Wydziale Teologicznym Sycylii w Palermo ukazał: „Seksualność i rodzenie: kryteria rozpoznania etycznego dla pary” (s. 151-168). Najpierw zarysowano sytuację pary małżeńskiej w obrazie nakreślonym w „Humanae vitae”. Natomiast wśród wiodących współczesnych przejawów kryteriów rozeznania, zwrócono uwagę na: 1. Perspektywa biblijna; 2. Perspektywa eklezjalna; 3. Perspektywa etyczna. Z owych perspektyw autor proponuje twórcze i oczekiwane przejście w kierunku ponownego położenia fundamentów normatywnych.

Jako ostatni Basilio Petrà, były przewodniczący ATISM oraz profesor na Wydziale Teologicznym Italia Centrale we Florencji przybliżył kwestię: „Miłość, seksualność i rodzenie: perspektywa dla kwalifikacji badań teologiczno-moralnych” (s. 169-189). Wskazano na główne elementy katolickiej etyki seksualnej, od czasów Pawłowych po wiek XIX. Kolejny, a więc wiek XX, przyniósł zmiany w odniesieniach między moralnością i prawem. Bez wątpienia, jak zauważa autor, ze swoistą hegemonią prawa w naukach teologicznych i Magisterium Kościoła. Profesor przywołał także niektóre punkty kryzysu hegemonii prawa i powolne wyłanianie się już znacznie zrestrukturyzowanej refleksji wokół rzeczywistości moralnej.

Książkę zamyka spis treści (s. 191-194).

Książka wyraźnie ukazuje jak wielkie zmiany dokonały się w ostatnich dziesięcioleciach w sferze relacji międzyludzkich, małżeńskich, rodzinnych, społecznych i pokoleniowych. Wielość przemian antropologicznych i społeczno-kulturowych wpłynęła na wszystkie aspekty życia społecznego, rodzinnego i małżeńskiego. Współcześnie małżeństwo staje obok wolnych związków, separacji i rozwodów. Zanika forma związków zinstytucjonalizowanych.

Jednak w świecie jawią się także zupełnie nowe pytania, więcej konkretne postawy i wybory moralne obecne w życiu i zachowaniu. To stawanie w świecie „no gender”, „gender fluid”, „genderfree” czy „gender neutral”. Jakby przypisywanie komuś płci może być grzechem ciężkim, może urazić, bo, a nuż dana osoba myśli o sobie co

innego. Jawi się jednak pytanie, co to właściwie znaczy „no gender”? Czy to pominięcie faktu mężczyzny i kobiety, aby objąć jakąś wielość tożsamości. Zdaje się czasem sugerować, że pojęcie „no gender” nie jest dzisiaj jakąś rewindykacją przeszłości i prowokacją, jest po prostu doświadczeniem pokolenia milenialsów, którzy wychowali się na internecie i w związkach jednopłciowych, a często i bez związku. Zwłaszcza w świecie mody binarny podział na mężczyzn i kobiety dawno został przekroczony. W tej branży szczególnie moda uwzględnia potrzeby „nowego” bezpłciowego klienta. Wydaje się, że to realistyczne bogactwo życia jednostkowego i społecznego, mimo dotknięcia wielu szczegółowych kwestii, jednak mało wybrzmiewa w prezentowanym zbiorze.

Zbiór jest bardzo szeroką analizą encykliki Pawła VI „*Humanae vitae*”, promulgowanej dnia 25 lipca 1968 roku, zwłaszcza w płaszczyźnie antropologicznej oraz teologiczno-moralnej. Zrodziła się ona jako refleksja nad podstawowymi principiami odnoszącymi się do małżeństwa i przekazywania życia. Można spojrzeć na nią jako dokument o charakterze profetycznym, a inni widzą w niej ograniczenia o charakterze anachronicznym.

Autorzy zwracają uwagę, że obecnie – patrząc na „*Humanae vitae*” – należy mieć na względzie liczne późniejsze dokumenty Kościoła, a zwłaszcza adhortację Jana Pawła II „*Familiaris consortio*” (22.11.1981), obydwie synody (5-19.10.2014 i 4-25.10.2015) oraz adhortację apostolską Franciszka „*Amoris laetitia*” (19.03.2016). Mając na względzie tę przebytą drogę można z łatwością zauważyć, że w międzyczasie bardziej wybrzmiały okazje do pogłębienia refleksji nad relacją między Kościołem a zwłaszcza rodziną, małżeństwem, seksualnością, różnicami seksualnymi, czułością, związkami, płciami, otwartością ku życiu.

Prezentowany zbiór pokazuje jak współczesne spojrzenie na seksualność i płć, także u teologów moralistów, przeniknięte jest aktualną rzeczywistością kulturową i cywilizacyjną. Oczywiście, słusznym jest owa otwartość i dostrzeganie realizmu żyjących współcześnie chrześcijan. Można jednak odnieść wrażenie, że czasem bardzo szeroka otwartość jest wręcz pewną próbą odchodzenia, czy pomniejszania

antropologicznej prawdy całego osobowego realizmu człowieka, także w jego specyfice seksualności i płci. Okazuje się bowiem, że są to niejednokrotnie nawet manipulacyjne naciski ze strony różnych środowisk, m.in. opiniotwórczych.

Dobrze, że przy debacie nad „*Humanae vitae*” wspomniano K. Wojtyłę i ośrodek krakowski. Choć różne opinie w tym względzie, ale ważne jest wskazanie dwóch pozycji bibliograficznych, mocno opartych na bogatych źródłach: Paweł Stanisław Gałuszka, „Karol Wojtyła e «*Humanae vitae*». Il contributo dell'Arcivescovo di Cracovia e del gruppo di teologia polacchi all'enciclica di Paolo VI” (Siena 2017), Gilfredo Marengo, „La nascita di un'enciclica. «*Humanae vitae*» alla luce degli Archivi Vaticani” (Città del Vaticano 2018). To pierwsze opracowanie jest także dostępne w języku polskim: „Karol Wojtyła i «*Humanae vitae*». Wkład arcybiskupa krakowskiego i grupy polskich teologów w encyklikę Pawła VI” (Warszawa 2018).

Z prezentowanego zbioru tchnie świadomość znaczenia „*Humanae vitae*”, nie tylko w czasie jej wydania i bezpośrednim okresie posoborowym. Jest ona bowiem profetycznym dokumentem, i może właśnie dlatego spotkała się niejednokrotnie z taką negacją a nawet odrzuceniem. Jednak kwestie życia, jak mówił później Jana Paweł II, „ewangelii życia” są ciągle aktualne, w samym swym fundamencie tak antropologii filozoficznej jak i antropologii teologicznej. Upływając czas jeszcze mocniej wskazuje na potrzebę większego docenienia tego głosu Magisterium Kościoła.

W wielu fragmentach poszczególnych przedłożeń znalazły się liczne konotacje z prawem kanonicznym i rzeczywistością eklezjalną. Wydaje się zatem, że debata wokół małżeństwa i rodziny będzie dalej postępować. Sam bowiem Kościół wielokrotnie pokazał wzrost świadomości, że konstrukcja tych zagadnień nie jest do końca odpowiednia i satysfakcjonująca. Z pewnością jednym z takich dowodów są motu proprio papieża Franciszka „*Mitis Iudex Dominus Iesus*” dla Kościoła łacińskiego i „*Mitis et Misericors Iesus*” dla Kościołów wschodnich.

Problematyka podjęta w debacie teologicznej, publikowana w prezentowanym zbiorze, jest próbą zarysowania interakcji między

seksualnością, różnicą seksualną, płcią i płciowością. Dobrze, że wskazano na te szczególne znamiona autorealizacji jednostki. Jest to jednak zabieg czysto teoretyczny, bowiem człowiek pozostaje w swej antropologicznej kondycji zawsze osobą. Taki też zawsze staje wobec prawdy życia, jego przekazywania, małżeństwa oraz rodziny.

Bp Andrzej F. Dziuba
ORCID 0000-0002-3845-5364